

konstancynów.pl

Informator Urzędu Miejskiego w Konstancynowie Łódzkim

KLIKASZ I WIESZ!

APLIKACJA MIEJSKA



**AKTUALNOŚCI
I WYDARZENIA**



**ROZKŁADY JAZDY
KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ**



**HARMONOGRAM
ODBIORU ŚMIECI**



Konstancynów
Łódzki

**POBIERZ I KORZYSTAJ
ZA DARMO**



POBIERZ Z
Google Play



Pobierz w
App Store

Gdzie stanie tężnia? s. 2

Będą mieszkać
przy ulicy Żółtej s. 4

Miasto przyjazne
dla rodzin z dziećmi s. 5

Studenci UŁ uczą się, jak
odbetonować miasto s. 6

Czy musimy zbudować
most w Bechcicach? s. 7

To był wyjątkowy koncert
Ferajny z Hoovera s. 8

Tak świętowaliśmy 50-lecie
Hufca ZHP s. 10

Seniorzy
u burmistrzów s. 12

Nagroda Ministra dla
Adama Hefo
Stefańskiego s. 14

230 pływaków
w I Memoriale Justyny
Burskiej s. 16

Brathanki, Mikołaj
i świat jak z bajki
na Jarmarku s. 20

7,3 miliona złotych

w inwestycjach miejskich
Przedsiębiorstwa Komunal-
nego Gminy Konstancynów
Łódzki:

- specjalistyczny samochód
- nowa sieć wodociągowa
- fotowoltaika z magazynem energii

Czytaj na stronie 2

#klikaszIwiesz

Drodzy Czytelnicy,
Oddajemy w Wasze ręce miejską aplikację – wygodne narzędzie, które zbiera wszystkie najważniejsze informacje o Konstantynowie w jednym miejscu. Jak ją pobrać? Podpowiadamy na stronie 3.

To właśnie dzięki aplikacji dowiecie się o nadchodzących wydarzeniach, w tym o grudniowym Jarmarku z koncertem zespołu Brathanki. A to dopiero początek – aplikacja kryje znacznie więcej funkcji, a w kolejnych miesiącach będziemy ją rozwijać. Jeśli macie pomysły, co warto dodać, chętnie je poznamy.

W tym numerze piszemy również o sprawach ważnych dla miasta: planach związanych z tężnią na Siwaberku, przygotowaniach do budowy mostu w Bechcicach oraz o nowych inwestycjach – nie tylko drogowych. Dbamy również o rodziny z dziećmi – o lokalizacji nowego placu zabaw informujemy na stronie 5.

Konstantynów stał się ostatnio miejscem inspiracji dla przyszłych inżynierów z Uniwersytetu Łódzkiego, którzy odwiedzili plac Kościuszki przed jego przyszłoroczną zieloną metamorfozą. Więcej o tej wizycie na stronie 6.

Przeczytacie również historię UKS Piątka, który świętuje w tym roku 30-lecie istnienia. Klub zorganizował I Memoriał Justyny Burskiej – wybitnej pływaczki i trenerki, uhonorowanej podczas obchodów Narodowego Święta Niepodległości tytułem „Zasłużony dla Miasta Konstantynowa Łódzkiego”. Zawody przyciągnęły na pływalnię aż 230 zawodników z całej Polski – relacja na stronie 16.

Zapraszam do lektury i zachęcam do zainstalowania naszej aplikacji „Konstantynów Łódzki”



Paulina Kukielińska
Sekretarz Miasta
Konstantynowa Łódzkiego

Jeśli chcielibyście poruszyć jakiś ciekawy temat, zgłosić swoje uwagi – skontaktujcie się z nami:

- mailowo: promocja@konstantynow.pl
- telefonicznie: 42 211 11 73 wew. 104

TEŻNIA STANIE NA SIWABERKU

W przyszłym roku rozpoczną się prace nad przygotowaniem dokumentacji budowy naszej tężni.

Powstanie miejsce dla mieszkańców Konstantynowa, gdzie w mikroklimacie wokół tężni będzie można pooddychać. Odpoczynek w takich warunkach jest zalecany przy schorzeniach górnych dróg oddechowych, alergii, zapalenia zatok, a nawet przy nerwicy i nadciśnieniu.

”

W pobliżu tężni będzie klimat jak nad morzem!

- W przyszłym roku przeznaczymy z budżetu 50 tysięcy złotych na przygotowanie koncepcji i terenu pod budowę tęż-

ni – mówi Robert Jakubowski, burmistrz. - W jej bliskości będzie klimat jak nad morzem.

Tężnia stanie na Siwaberku, ponieważ zgodnie z przepisami musi być w dużej odległości od drzew. W Łodzi jest kilka takich tężni solankowych. W powiecie pabianickim nie ma jeszcze ani jednej.

Jak działa tężnia?

Po drewnianej ścianie będzie spływał roztwór solny, który odparowując, nasyci powietrze jodem, bromem, a nawet magnezem, sodem, potasem i żelazem. Tak powstaje mikroklimat, który ma właściwości lecznicze.



MILIONOWE INWESTYCJE spółki komunalnej

Mamy nowy samochód do czyszczenia kanalizacji. Wybudowana sieć wodociągowa na osiedlu Józefów odebrana.

Już przyjechał specjalistyczny samochód ciśnieniowy do czyszczenia kanalizacji i przepompowni ścieków. Przedsiębiorstwo Komunalne Gminy Konstantynów Łódzki kupiło go za 2,68 miliona złotych.

Zakończył się pierwszy etap prac przy budowie sieci wodociągowej wraz z przyłączami na osiedlu Józefów. W październiku zakończono procedury odbiorowe. Wartość umowy to ponad 4 miliony złotych.

Przedsiębiorstwo Komunalne Gminy Konstantynów Łódzki łącznie zbudowało tutaj ponad 7 kilometrów sieci wodociągowej wraz ze 115 przyłączami do nieruchomości. Do 4 grudnia ma zakończyć się budowa sieci wodociągowej w ulicy Kolarskiej. Wartość umowy to 43,7 tysiąca złotych.

Trwa budowa instalacji fotowoltaicznej z magazynem energii w ulicy Cmentarnej. Wartość umowy to 568 tysięcy złotych. Spółka zamówiła z dostawą i montażem za prawie 100 tysięcy złotych magazyn energii o mocy 100 kWh. Do 24 marca przyszłego roku magazyn stanie na terenie Spółki.

NASZA KONSTANTYNOWSKA APLIKACJA MIEJSKA JUŻ DZIAŁA

Ściągnij ją na telefon lub tablet.

- Była oczekiwana przez młodsze pokolenia, ale wiem, że na pewno pokochają ją też starsi mieszkańcy miasta – mówi Robert Jakubowski, burmistrz Konstantynowa Łódzkiego.

Dzięki tej aplikacji w naszym telefonie będzie całe miasto. Znajdziemy w niej wszystkie ważne wydarzenia, aktualności z miasta i najświeższe wiadomości. Na przykład pobierzemy wygodnie na telefon informator Konstantynów.pl.

- Aplikację będziemy rozwijać i uzupełniać o nowe funkcje – zapewnia Łukasz Napieralski, zastępca burmistrza.

Co to jest aplikacja miejska?

To oprogramowanie mobilne w telefonie, które ułatwia mieszkańcom korzystanie z usług miejskich, takich jak komunikacja publiczna i dostęp do informacji o mieście.

Ułatwia życie mieszkańcom:

- zawiera rozkład jazdy autobusów i tramwaju;
- zawiera harmonogram odbioru śmieci i terminy odbioru wielkogabarytów;
- pomaga przeprowadzać segregację odpadów;
- dzięki niej otrzymujemy powiadomienia o ważnych sprawach miejskich, koncertach, imprezach.

KLUCZOWE FUNKCJE APLIKACJI:

- kalendarz miejski;
- plan miasta;
- oznaczone są obiekty instytucji publicznych i urzędów z telefonami, adresami, mailami i godzinami przyjęć;
- wyszczególnione zostały wszystkie szkoły, przedszkola i żłobki;
- pokazuje trasy rowerowe i piesze np. w parku, na Siwaberku.

JAK JĄ POBRAĆ?

Wystarczy zeskanować kod QR telefonem i zainstalować lub pobrać ze sklepu Google Play lub App Store.

CZY MUSIMY ZA NIĄ PŁAĆ?

Nie. Aplikacja miejska jest bezpłatna.

KLIKASZ I WIESZ!

APLIKACJA MIEJSKA

AKTUALNOŚCI
I WYDARZENIA



ROZKŁADY JAZDY
KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ



HARMONOGRAM
ODBIORU ŚMIECI



Konstantynów
Łódzki

POBIERZ I KORZYSTAJ
ZA DARMO



POBIERZ Z
Google Play



Pobierz w
App Store

Sadzimy drzewa NA SKWERKU

Przy zbiegu ulic 1 Maja i Łaskiej budujemy oczko wodne. Posadzimy też drzewa i kwitnące krzewy.

Obok wierzby płaczącej i dwóch robinii akacjowych gmina dosadzi brzozę brodawkowatą, czeremchę pospolitą, grab pospolity i kalinę koralową.

- Dzięki dotacji w wysokości 130 tysięcy złotych przebudujemy kompleksowo skwer przy ulicy 1 Maja. Dofinansowanie otrzymaliśmy na przeciwdziałanie skutkom zmian klimatu i zwiększanie retencji wody – tłumaczy Łukasz Napieralski, zastępca burmistrza.

Zgodnie z założeniami projektu teren zielony w centrum miasta ma zapewnić chłodzenie poprzez zacienienie, dlatego ogrodnicy posadzą tutaj też kępy rozplenicy japońskiej, szalwii omszonej, róży okrywowej i sosny górskiej. Miniaturowy ogród będzie cieszył nie tylko okolicznych mieszkańców. Wszystko tu będzie ekologiczne, nawet ciągi piesze, które zostaną wykonane z nawierzchni mineralnej. Staną przy nich ławki, siedziska, pergola, hotel dla owadów, kosz na śmieci i stojak na rowery. Zazieleni się wiosną ściana, bo będą się po niej wspinać pnącza. Zaplanowane jest tutaj oczko wodne jako niekała fil-

tracyjna, która ma sprzyjać retencji wody opadowej. Dzięki temu wody deszczowe będą zatrzymywane w miejscu opadu.



”

Przebudujemy kompleksowo skwer przy ulicy 1 Maja

CHCĄ MIESZKAĆ na ulicy Złotej

Mamy nową, 210. ulicę w mieście. To droga wewnętrzna w okolicy ulic 1 Maja i Krótkiej.

- Nadanie nazwy ulicy służy bezpieczeństwu mieszkańców i precyzuje lokalizację dla nieruchomości – wyjaśnia Tomasz Wójcicki, kierownik Referatu Inwestycji i Infrastruktury Technicznej. - Nazwa została zaproponowana przez właścicieli nieruchomości przy tej ulicy. Sugerowali się nazwą sąsiedniej ulicy Srebrzyńskiej.

RAPORT Z DRÓG

ULICA PRUSA

Na budowę chodnika mamy 250 tysięcy złotych. Wykonawca został wybrany w listopadzie.

ULICE CZEREŚNIOWA I WRZOSOWA

Pobudowane zostały tutaj nowe kanały deszczowe i rowy. Koszt inwestycji to ponad 2 miliony złotych. Dofinansowanie z Polskiego Ładu wyniosło 1 925 381,24 złotych.



ULICA KWIATOWA

Zakończyło się układanie chodnika. Wcześniej zmodernizowana została sieć wodociągowa. Powstało też wyniesione przejście dla pieszych.

ULICA SADOWA

Ułożony został nowy fragment chodnika z kostki brukowej.

ULICA NORWIDA

W maju ma zakończyć się przebudowa. Teraz układana jest kanalizacja deszczowa. Drogowcy i brukarze położą nową nawierzchnię, chodniki, zjazdy i pobudują pobocza. Koszt to ponad 2,2 miliona złotych. Na ten cel gmina pozyskała ponad 1,1 miliona złotych z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.



ULICE WYPOCZYNKOWA I KILIŃSKIEGO

Zakończyła się budowa ledowego oświetlenia, więc jest tu bezpieczniej i jaśniej, ale też energooszczędnie.

NOWE OGRODZENIE PRZY PRZEDSZKOLU

Mamy nowe ogrodzenie frontowe przy Przedszkolu nr 2. 50-letni płot trzeba było wyburzyć. W jego miejscu stanął już nowy z bramą i furtką. Koszt inwestycji to 57,75 tysiąca złotych.

Nasze miasto jest przyjazne DLA RODZIN Z DZIEĆMI



Eksperci SĄ ZADOWOLENI

Dzieci z grupy żłobkowej przeprowadziły przegląd zabawek na nowym placu zabaw. Czy się spodobały? Wystarczy spojrzeć na ich radosne twarzyczki.

Kolorowe, nowe, atestowane i bezpieczne zabawki stanęły przy Przedszkolu nr 1 przy ulicy Daszyńskiego 3/5.

- Naszym celem było stworzenie fantastycznego, bezpiecznego i nowoczesnego miejsca do zabawy na świeżym powietrzu dla dzieci ze żłobka – tłumaczy Łukasz Napieralski, zastępca burmistrza. - Skorzystaliśmy z programu i wystąpiliśmy o pieniądze do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi.



300 tysięcy złotych na budowę nowego placu zabaw gmina pozyskała w ramach resortowego programu „Aktywne Place Zabaw” 2025. Dzięki temu dziś mamy tutaj wielomodułową piaskownicę, sensoryczną koparkę, zestawy ze zjeżdżalniaми, domki, lokomotywę i bujaki. To tylko niektóre z atrakcji. Zabawki zostały dla nas specjalnie wyprodukowane. Budowa nowego placu zabaw kosztowała gminę ponad 454 tysięcy złotych.

BĘDZIE NOWY plac zabaw



Kolejne miejsce do zabawy dla najmłodszych stanie w centrum – na placu Kościuszki.

- Pozyskaliśmy 333 tysiące złotych i podpisaliśmy umowę z LGD PRYM na dofinansowanie przebudowy placu zabaw na placu Kościuszki - informuje Łukasz Napieralski, zastępca burmistrza. - Powiększymy to miejsce. Stare, wysłużone urządzenia znikną, a w ich miejsce zamontujemy fajniejsze i bezpieczniejsze.

Będą też nowe ławki i ekologiczne ogrodzenie z żywopłotu. Żeby dzieci mogły bezpiecznie się tutaj bawić, zostanie zamontowana specjalna i miękka nawierzchnia. Nowy plac zabaw powstanie w przyszłym roku.





Konstantynów uczy, JAK ODBETONOWAĆ MIASTA

Nasze miasto było „żywym laboratorium” dla przyszłych inżynierów.

Zainteresowani nowoczesnymi praktykami projektowania przestrzeni miejskiej studenci III roku gospodarki przestrzennej Uniwersytetu Łódzkiego, przyjechali w ramach zajęć z urbanistyki współczesnej. Chcieli z bliska przyjrzeć się projektowi odbetonowania i przebudowy naszego placu Kościuszki. W planach mieli też poznanie Fun Lab, który zdobył I miejsce w ogólnopolskim konkursie Modernizacja Roku i Budowa XXI wieku.



- Cieszę się, że nasz projekt stał się punktem zainteresowania środowiska akademickiego - mówił burmistrz Robert Jakubowski na spotkaniu. - Wizyta studentów gospodarki przestrzennej to dla nas sygnał, że idziemy w dobrym kierunku. Cieszymy się, że nasze działania mogą inspirować młodych ludzi, którzy w przyszłości będą decydować o kształcie polskich miast. To także dowód na to, że również małe miasta, takie jak Konstantynów Łódzki, mogą wyznaczać trendy w kształtowaniu przestrzeni przyjaznej człowiekowi i klimatowi.

Projekt przebudowy placu Kościuszki uzyskał prawie 2,5 miliona złotych dofinansowania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Studentom wizyta na placu Kościuszki pozwoliła zobaczyć jak w ostatnich latach zmieniają się trendy zagospodarowania przestrzeni publicznej w polskich miastach. Beton na placu pojawił się w 2013 roku, gdy przystosowano go do organizacji jarmarków i imprez państwowych. Wycięto wtedy stare drzewa, a ponad 2 tysiące metrów kwadratowych wyłożono kostką. Dziś miasta europejskie uciekają od betonu i sadzą drzewa. Celem konstantynowskiego projektu jest też likwidacja betonozy. Posadzonych zostanie tutaj ponad 60 drzew, dających latem schronienie przed upałem oraz krzewy, byliny i trawy. Nawierzchnia zmieni się na przepuszczalną, umożliwiającą wchłanianie deszczu bezpośrednio do gruntu. Dlaczego? Bo lepiej oddycha i mniej się nagrzewa w porównaniu z klasycznym betonem i asfaltem. Ta zmiana pozwoli na obniżenie temperatury w upalne dni nawet o kilka stopni. Nie zapomniano również o nowych elementach małej architektury, czyli ławkach, stojakach na rowery i oświetleniu energooszczędnym.

W dobie zmiany klimatu działania ograniczające miejskie „wyspy ciepła” i wprowadzające zieleni do przestrzeni publicznych są niezwykle ważne dla podnoszenia jakości życia. Obowiązującym standardem nie tak dawno przy rewitalizacjach przestrzeni publicznych było betonowanie i tworzenie miejsc, które są łatwe w utrzymaniu, odporne na warunki atmosferyczne. Niestety jest to mało przyjazne człowiekowi i przyrodzie. Dziś, w dobie postępujących zmian klimatycznych i coraz częstszych fal upałów, ten trend mija.

- Tworzymy wartość publiczną, czyli coś, co

trudno przeliczyć na złotówki. Chodzi o jakość życia mieszkańców, o bezpieczeństwo w czasie ulew, o cień w upalne dni. To przestrzenie, które służą ludziom i środowisku - mówiła doktor Dorota Sikora-Fernandez z Katedry Zarządzania Miastem i Regionem UŁ, która przyjechała na zajęcia w terenie razem ze studentami. - To nie bilans finansowy powinien być punktem wyjścia, ale pytanie: czy ta przestrzeń poprawia warunki życia i odpowiada na wyzwania przyszłości?

”

Małe miasta też mogą wyznaczać trendy.

Zmiany w przestrzeni publicznej to nie tylko kwestia estetyki czy infrastruktury, ale realny wpływ na codzienne życie mieszkańców. Zieleń, cień, dostępność i przyjazne otoczenie wpływają na zdrowie, komfort i poczucie wspólnoty. Tego typu inwestycje kształtują nie tylko krajobraz, ale i lokalną tożsamość. Pokazują, że przestrzeń wspólna nie musi być neutralna. Może być również przyjazna, dostępna, sprzyjająca odpoczynkowi i integracji.



- Zieleń w przestrzeni miasta to nie jest luksus, tylko konieczność. Korzyści długofalowe, które płyną z takich projektów, zdecydowanie przeważają nad kosztami ich wdrożenia – dodała pani doktor. - Przekształcanie betonowych placów w zielone serca miast to także symbol zmiany myślenia o rozwoju, od logiki twardej infrastruktury do zrównoważonego, wrażliwego podejścia do planowania.

Takie projekty jak ten w Konstantynowie pokazują, że nawet niewielkie samorządy mogą wdrażać rozwiązania, które odpowiadają na globalne wyzwania, takie jak kryzys klimatyczny czy deficyt jakości przestrzeni publicznych.

Zajęcia studenci zakończyli w Fun Labie, gdzie burmistrz Jakubowski zaprosił ich do obejrzenia seansu Dream to Fly w kinie sferycznym.

62 DRZEWIA I PONAD 2 TYSIĄCE KRZEWÓW POSADZIMY NA PLACU KOŚCIUSZKI

Zgodnie z projektem modernizację przejdzie południowo-zachodnia część placu przy pomniku Tadeusza Kościuszki. **Na ten cel gmina pozyskała ponad 1,3 miliona złotych dotacji i prawie 889 tysięcy złotych pożyczki** z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. W sumie posadzimy tutaj tysiące bylin i traw. Będzie nam kwitła: jeżówka purpurowa, zawilec mieszańcowy, szalwia omszona, krwawnik, rozplenica japońska, a nawet proso różgawate. Dosadzimy na placu ponad 2 tysiące krzewów. Uroku temu miejscu dodadzą: lilak Meyera, róża Aspin Rose i cisy. Już wiadomo, że na placu „wyrosną” 24 platany klonolistne, 25 klonów polnych Elsrijk i jeden klon Crimson Sentry. Znikną zza pomnika Kościuszki tuje, a zastąpi je zielona ściana z grabu formowanego. W sumie posadzimy ich 12. Powstanie system nawadniania i będą wykorzystywane wody deszczowe oraz roztopowe. Alejki pobudujemy z nawierzchni mineralno-żywiczych, które są wodoprzepuszczalne. Pojawią się też nowe ławki, latarnie, kosze na śmieci i stojaki rowerowe. Prace zostaną wykonane w 2026 roku. Dofinansowanie i pożyczka pochodzi z programu priorytetowego WFOŚiGW „Nie dla betonu – edycja 2025”.

POWSTAJE PROJEKT BUDOWY mostu w Bechcicach

Regularnie wykonywany jest operat z osiadania punktów kontrolnych. Nowy most na rzece Ner przy ulicy Bechcice zostanie zbudowany.

- W czerwcu została wykonana ekspertyza techniczna, z której wynika, że nie ma możliwości przeprowadzenia prac naprawczych na tym obiekcie – informuje Tomasz Wójcicki, kierownik Referatu Inwestycji i Infrastruktury Technicznej. - Musimy zbudować nowy most.

Powiatowy Inspektor Nadzoru nakazał wprowadzenie tymczasowej organizacji ruchu. Dlatego ruch jest ograniczony. Dla bezpieczeństwa regularnie wykonywany jest operat z osiadania punktów kontrolnych.

- W związku z wykonaną ekspertyzą techniczną została podpisana w lipcu umowa na opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej i kosztorysowej w zakresie budowy obiektu – mówi kierownik.

Dokumentacja będzie gotowa w lipcu przyszłego roku. Wtedy gmina będzie mogła ogłosić przetarg i wyłonić wykonawcę nowego mostu.



KONSTANTYNÓW DOSTAŁ 1,6 miliona złotych

To pieniądze na obronę cywilną mieszkańców naszego miasta.

Gminy otrzymują z programu rządowego dotacje na ochronę ludności i obronę cywilną. Województwo łódzkie rozdysponowało ponad 280 milionów złotych.

- Nasz wniosek został pozytywnie zaakceptowany, dlatego przyznano nam 1,6 miliona złotych – wyjaśnia Tomasz Pawlaczyk, specjalista do spraw Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w Konstantynowie. - Chcemy kupić dwie nowe syreny elektroniczne, przez które można nadawać komunikaty. Teraz mamy taką jedną na dachu Urzędu.

W planach Gmina ma też zakup agregatów prądotwórczych, łózek z wyposażeniem, spiwory, koce, mierniki promieniowania, namioty pneumatyczne, nagrzewnice olejowe, pompy do wody brudnej, magazyny energii, cysternę do przewozu wody pitnej i stację uzdatniania wody.

- Wszystkie gminy w Polsce dostały pieniądze na ten cel i muszą je wydać do końca roku – wyjaśnia Tomasz Pawlaczyk.



TAK UCZYMY DZIECI patriotyzmu



Wyjątkowy koncert Ferajny z Hoovera przejdzie do historii jako jeden z najlepszych, jakie mogliśmy wysłuchać 11 listopada w Święto Niepodległości.

To biało-czerwone święto w naszym mieście jest świętem radości. Było pogodnie i uśmiechnięte, choć pogoda tego dnia zafundowała nam dość ponurą aurę. Mielśmy wesołe wykonanie piosenek patriotycznych i niepodległościowych w interpretacji warszawskiej Ferajny z Hoovera. Kilka minut później koncert dała nasza wyjątkowa konstantynowska Miejska Orkiestra Dęta pod batutą Piotra Zganiacza.

”

Sprawą najważniejszą jest Polska. Ojczyzna, którą kochamy.

Mieszkańcy i goście otrzymali kotyliony, które wykonują osoby z niepełnosprawnościami z Warsztatów Terapii Zajęciowej. Dzieciom radość sprawiły chorągiewki. Tradycyjnie obchody Narodowego Święta Niepodległości rozpoczęły się od mszy św. w kościele Narodzenia NMP, którą odprawił ksiądz dziekan Leszek Kaźmierczak. Po mszy



poczty sztandarowe, mieszkańcy, goście i harcerze zostali poprowadzeni przez orkiestrę dętą na plac Tadeusza Kościuszki. Przed pomnikiem delegacje złożyły kwiaty. Pomagali im harcerze z naszego hufca. To był wyjątkowy dzień dla nas Polaków, bo upamiętnia odzyskanie przez Polskę niepodległości.

- Są takie sprawy, które wykraczają poza rozłąmy i codzienne spory. A taką sprawą najważniejszą jest Polska, Ojczyzna, którą kochamy. Dziś w tych jakże trudnych i nieprzewidywalnych czasach, jak nigdy dotąd, potrzebujemy narodowej jedności. Jedności rozumianej nie jako dominacja jednego nurtu światopoglądowego nad drugim, ale jedności rozumianej jako mądry kompromis postawipoglądów.

I taką jedność winni jesteśmy tym, którzy za niepodległość zapłacili najwyższą cenę. Cenę własnego życia. Głęboko wierzę, że ta jedność może wyrażać się choćby życzliwym uściskiem dłoni, poszanowaniem i zrozumieniem - mówił w przemówieniu Robert Jakubowski, burmistrz Konstantynowa Łódzkiego.



Obecni na uroczystości byli między innymi przewodnicząca Rady Miejskiej Jadwiga Czekajewska, zastępca burmistrza Łukasz Napieralski i sekretarz miasta Paulina Kukielińska.



Jak nam się podobała uroczystość na placu Kościuszki W NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI? – MÓWIĄ MIESZKAŃCY KONSTANTYNOWA:

Piotr z synem Antonim:

- Wzruszającym momentem było nadanie tytułu Zasłużonego dla Miasta śp. Justynie Burskiej. Pojawiliśmy się tutaj z synem, bo Antoni zapisał się do harcerstwa i dziś rozdawał kotyliony. Pierwszy raz byliśmy na tych obchodach i przyznaję, że to było fajne świętowanie niepodległości. Takie na luzie.

Marzena z córką harcerką Bianką i synem z UKS Piątka Mikołajem:

- Atmosfera świetna i ten klimat, kotyliony, chorągiewki... Tak powinno wyglądać radosne święto dla młodych. Syn zachwycił się Ferajną do tego stopnia, że kupił ich płytę.

Barbara i Jurek:

- Nie jest to smutne święto, tylko wesołe. Bardzo ciekawy był koncert.

Renata i Maria:

- Bardzo fajnie. Super się bawimy.

Helena i Barbara:

- Za rok na pewno też przyjdziemy.

Natalia z synem Wojciechem:

- Przyszliśmy posłuchać taty, który gra w orkiestrze na puzonie. To nie jest moje pierwsze święto Niepodległości tu na placu Kościuszki, bo wcześniej grałam też w orkiestrze na flecie. Ale to pierwsze święto naszego synka Wojciecha. Podobała mi się Ferajna, bo tak, jak się spodziewałam, pokazali warszawski klimat.

Krystyna:

- W taki właśnie sposób powinno się uczyć dzieci pozytywnego patriotyzmu. Mieliśmy znów w Konstantynowie kolorowe, wesołe i rozśpiewane święto. Radujmy się.

Antoni:

- Zupa bardzo dobra. Dobrze, że jest taka ciepła.

Adam:

- Świetny koncert w Konstantynowie Łódzkiej! Gratulacje! Brawo dla Roberta Jakubowskiego za zaproszenie zespołu!

Marzena:

- Super. Byłam i uczestniczyłam we wspólnym śpiewaniu. Bardzo piękne święto.

Tak powinno
wyglądać radosne
święto dla młodych!

Śp. Justyna Burska

Z TYTUŁEM „ZASŁUŻONY DLA MIASTA KONSTANTYNOWA”

Wybitna pływaczka, trenerka i ambasadorka naszego miasta została uhonorowana podczas obchodów Narodowego Święta Niepodległości w Konstantynowie Łódzkim.

- Rada Miejska jednogłośnie przyznała śp. Justynie Burskiej tytuł Zasłużonego dla Miasta – poinformowała Jadwiga Czekajewska, przewodnicząca Rady Miejskiej.

Sylwetkę wybitnej sportsmenki i wyjątkowej konstantynowianki przedstawił Łukasz Napieralski, zastępca burmistrza.

- Justyna Burska była nie tylko znakomitą i utytułowaną pływaczką, ale przede wszystkim człowiekiem, który swoją pasją, pracowitością i skromnością inspirował innych. Wywodząc się z Konstantynowa Łódzkiego, przez lata z dumą reprezentowała nasze miasto i Polskę na zawodach najwyższej rangi – wspominał Łukasz Napieralski.

Odnaczenie w imieniu rodziny odebrał brat Dariusz Burski, który nie krył wzruszenia.

- Jestem wdzięczny za nadanie tytułu mojej siostrze – powiedział.

Justyna Burska miała na swoim koncie 54 medale mistrzostw Polski, w tym 24 złote, 17 srebrnych i 13 brązowych. Ustanowiła rekordy kraju, czterokrotnie zdobyła tytuł mistrzyni Polski na wodach otwartych, reprezentowała Polskę na Mistrzostwach Świata i Uniwersjadzie w Gwangju.

Była jednak kimś więcej niż sportowcem – pozostawiła po

sobie pamięć o osobie ciepłej, skromnej i pełnej pasji. Po zakończeniu kariery nadal wspierała młodych sportowców jako trenerka i mentorka, dzieląc się wiedzą i doświadczeniem.

Jej przedwczesna śmierć była ogromnym ciosem dla całej społeczności Konstantynowa. Odeszła osoba wyjątkowa, która na zawsze pozostanie symbolem pasji, wytrwałości i dobra.

Nadanie tytułu „Zasłużony dla Miasta Konstantynowa Łódzkiego” to wyraz wdzięczności i pamięci o Justynie – osobie, która przez całe życie z dumą reprezentowała nasze miasto.

Wniosek o przyznanie tytułu złożył burmistrz Konstantynowa Łódzkiego Robert Jakubowski z inicjatywy Uczniowskiego Klubu Sportowego „Piątka”.



Czuj, czuj, czuwaj!

Z okazji 50-lecia Hufca Konstantynów im. Janusza Korczaka odbyła się gala, w której udział wzięło aż 100 osób. Poznaliśmy nazwiska Laureatów Plebiscytu Instruktorzkiego.

W sali Miejskiego Ośrodka Kultury spotkali się instruktorzy ZHP (obecni i dawni), komendanci hufca, reprezentanci władz lokalnych Konstantynowa i Lutomierska, przedstawiciel Chorągwi Łódzkiej ZHP, dyrektorzy i szefowie lokalnych instytucji oraz wieloletni przyjaciele hufca.

- Uroczystość była okazją do podziękowań, życzeń i wspólnego świętowania z tymi, którzy na przestrzeni lat budowali harcerstwo w naszym mieście i regionie – mówi Małgorzata Świdarska, komendant hufca Konstantynów.

W trakcie gali nie zabrakło wspomnień i osobistych historii, którymi dzielili się goście i prowadzące uroczystość. Szczególne miejsce w programie zajęły gawędy o historii hufca, które w barwny sposób przedstawił podharcistrz Dorian Adamik. Ogłoszono też laureatów Plebiscytu Instruktorzkiego. Iskra Roku to podharcistrz Agnieszka Głowacka. Instruktor z Pasją jest przewodnik Julian Nowak. Debiut Roku zaliczyła samarytanka Alicja Rumowicz, a Cichym Bohaterem została samarytanka Monika Prencel. Strażnik Tradycji to przewodnik Maria Tomczak. Przewodnika Pokoleń otrzymały dwie drużyny: harcistrz Katarzyna Wybrańska i harcistrz Zdzisława Trojanowska. Gratulujemy.

Goście mieli również okazję zobaczyć wystawę harcerskich pamiątek, która przypo-

minała o bogatej tradycji i codziennym życiu instruktorskim na przestrzeni pięciu dekad. Powróciły dawne wspomnienia i przyjaźnie. Byli instruktorzy ZHP mieli okazję spotkać się po latach i odświeżyć dawne znajomości. Galę poprowadziły: komendantka hufca podharcistrz Małgorzata Świdarska i harcistrz Agnieszka Sośnicka z komendy ZHP.

- To był wieczór, w którym wybrzmiała nie tylko historia, ale przede wszystkim siła wspólnoty i wieloletniego zaangażowania ludzi, którzy od lat działają z myślą o młodych, czyli z pasją, odpowiedzialnością i sercem – podsumowuje podharcistrz Świdarska.



Kreatywni z MOK-u

Z miłości do gliny

Pełną parą ruszyła pracownia ceramiki. To nowe i bardzo kreatywne zajęcia Miejskiego Ośrodka Kultury.

Naukę pracy z gliną, szklwieniem, wypalaniem i pracy na kole prowadzi Maciej Witek. To doświadczony instruktor. Ukończył ceramikę na Uniwersytecie Ludowym Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej. Z gliną pracuje od 10 lat.

- Z miłości do gliny rozwinąłem pasję, która dziś jest moim zawodem – wyjaśnia Maciej Witek. - Ceramika jest nieprzewidywalna. Zaskakuje mnie każdego dnia. Ewoluuje i daje ogromną radość.

Na pierwsze spotkanie z gliną wybrali się seniorzy. Rozpoczęli prace od tworzenia kubka z kawałka gliny. W planach jest wprowadzenie techniki wałeczków i techniki z płata gliny.

- Form tworzenia z gliny jest wiele. Na początku próbuję przekonać uczestników zajęć, że glina nie jest dla wybranych. Pracować z nią może każdy – wyjaśnia instruktor. - Jak kogoś pochłonie ta przyjemność i pasja tworzenia, to już na zawsze pokocha glinę. Na zajęciach powstają kubki, wazoniki, podkładki na stół pod gorące garnki, miseczki, talerze i dekoracje świąteczne. Tysiące użytecznych i trwałych rzeczy, którymi można zdobić swoją przestrzeń lub obdarowywać rodzinę i przyjaciół. Zawsze to też ogromna radość, gdy spod naszych rąk rodzą się piękne przedmioty.

Zajęcia dla dorosłych odbywają się w galerii MOK przy ul. Jana Pawła II 9 w każdą środę od godziny 19.30 do 21.00. Jeszcze można się zapisać.

Kreatywni z MOK-u to nowy cykl, w którym będziemy prezentować formy aktywności artystycznych w Miejskim Ośrodku Kultury.



MOC JEDNOŚCI, STOP HEJT

To tytuł projektu, w którym brała udział młodzież z Konstantynowa.

Celem pracy młodych ludzi było stworzenie trzech, krótkich form filmowych o tematyce społecznej. To przedsięwzięcie polsko-amerykańskiej Fundacji Wolności realizowane przez Fundację Civis Polonus w ramach Programu Równać Szanse. Warsztaty zaczęły się w maju od spotkań z psychologami z Konstantynowskiego Centrum Pomocy Rodzinie. Po tych warsztatach młodzi ludzie pod-

jęli decyzję o wybraniu trzech problemów, z którymi chcą się zmierzyć. Była to depresja, używki i przemoc ze strony dorosłych.

Przygotowując się do zadań odwiedzili Muzeum Kinematografii w Łodzi, do którego pojechali autokarem z Centrum Sportu i Rekreacji. Wzięli tam udział w warsztatach, tworząc animacje poklatkowe. Miejsce



To były wyjątkowe Zaduszki Jazzowe

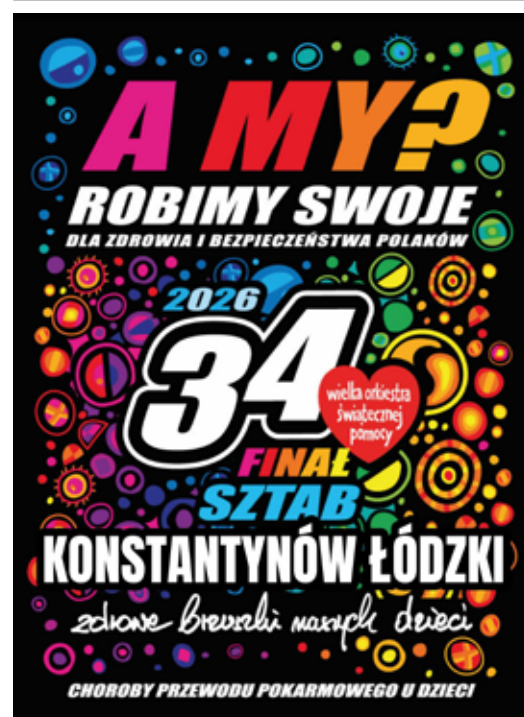


Pełen kościół miłośników dobrej muzyki. Słuchaczy zachwycił saksofonista Piotr Baron i zespół znanego mima Ireneusza Krosnego.

Do historii przeszły już II Konstantynowskie Zaduszki Jazzowe, które przygotowała Parafia Miłosierdzia Bożego w kościele przy ulicy Cmentarnej. Gościem specjalnym koncertu był polski jazzman Piotr Baron. Zagrał dla nas Ireneusz Krosny, który przyjechał ze swoim jazzowym trio. Oprócz anegdot były żarty i pokazy w wykonaniu Krosnego. Doskonały koncert dał nasz lokalny chór Cantores Misericordiae Dei pod dyktando Anny Kamerys. Gościliśmy też Zespół Oko Jazz Trio.



na spotkania udostępniła im też Miejska Biblioteka Publiczna. Po zdobytej wiedzy, pod okiem ekspertów napisali scenariusze i chwycili za kamerę. Elektem ich pracy są trzy formy filmowe o tematyce społecznej: „Za uśmiechem”, „Wdychając iluzję” i „Za zamkniętymi drzwiami”.



120 WOŁONTARIUSZY

W 4 dni zapełniła się lista wolontariuszy 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Konstantynowie Łódzkim.

- Przygotowujemy się do WOŚP. Najważniejsze, że mamy już sztab i wolontariuszy – mówi Radosław Kierzek, szef sztabu WOŚP.

25 stycznia zagra w całej Polsce Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Wolontariusze z puszkami ruszą tego dnia też na ulice Konstantynowa. Będą koncerty i imprezy towarzyszące.

Organizatorami 34. Finału WOŚP w Konstantynowie Łódzkim są Sztab WOŚP Konstantynów z Miejskim Ośrodkiem Kultury i Hufcem ZHP.

Zeskanuj kod QR – tutaj znajdziesz nasz sztab WOŚP.



SENIORZY u burmistrzów

Ponad godzinę trwało spotkanie burmistrza Roberta Jakubowskiego i jego zastępcy Łukasza Napieralskiego z 23 seniorami. To jeden z elementów projektu.

Osoby, które ukończyły 60 lat, mogły wziąć udział w warsztatach społecznych. Uczyły się na nich sporządzania pism urzędowych i nabywania umiejętności społecznych. Były to zadania w ramach projektu „Aktywność Obywatelska 60+: Od Idei do Działań”.

- Przybywa w naszym mieście osób starszych, a to ogromny potencjał, który warto wykorzystać – mówił Piotr Gorzela. – Na przykład można powołać Radę Seniorów przy Radzie Miejskiej. Taka Rada jest ciałem doradczym, gdy uchwalane są tematy z zakresu polityki senioralnej.

Kolejny pomysł prezentowała Jolanta Ograbek.

- Prosimy o nawiązanie współpracy z organizacjami pozarządowymi, które pomogłyby nam seniorom w rozwoju kompetencji cyfrowych – mówiła.

Dziś nieumiejętność poruszania się na smartfonie, komputerze czy tablecie powoduje wykluczenie społeczne seniorów.

- Zrobimy to z przyjemnością, bo w dobie sztucznej inteligencji, seniorzy muszą umieć się poruszać w tym wirtualnym świecie – mówił burmistrz Jakubowski. - Planujemy nawet, by w ramach zajęć UTW, uczyć seniorów jak skorzystać z aplikacji miejskiej. Znajdziecie w niej państwo wszystkie telefony urzędowe, adresy, harmonogram odbioru odpadów czy informację o prawidłowej segregacji śmieci.

Bożena Szopka pytała o Budżet Obywatelski.

- Będzie Ekobudżet Obywatelski, ale dziś nie mamy na to pieniędzy – wyjaśniał burmistrz. - W przyszłym roku na oświatę w mieście potrzebujemy 55 milionów złotych, a dostaniemy z Ministerstwa 28

milionów. Musimy zabezpieczyć pieniądze na szkoły, przedszkola i żłobki. Dlatego bardzo bym chciał go wprowadzić, ale musimy poczekać.

Kolejna propozycja seniorów to budowa tężni solankowej. Jej zdrowotne zalety, zwłaszcza dla seniorów, zachwalała Bernarda Cygan.

- Bardzo się cieszę, że są takie oczekiwania. Tężnię solankową planujemy zbudować w tej kadencji. W przyszłym roku powstanie koncepcja – zapewniał burmistrz Jakubowski. - To jeden z postulatów mojej kampanii wyborczej.

Natomiast o utworzenie w naszym mieście Domu Dziennego Pobytu dla seniorów apelowała Wiesława Jędruch.

- Nie ulega wątpliwości, że taka instytucja powstanie, ale dziś nie da się przewidzieć kiedy to nastąpi – przyznał otwarcie burmistrz. - Potrzebne jest miejsce, gdzie samotni seniorzy będą mogli przyjść, porozmawiać i spędzić ciekawie czas w ciągu dnia. Jednak potrzebujemy na to pieniędzy. Rocznie 2 miliony złotych wydajemy na pobyt w Domach Pomocy Społecznej osób, które wymagają stałej opieki. A kolejni już czekają w kolejce na umieszczenie w DPS.

Zofia Dwornik mówiła o odbiorze odpadów bio i niepotrzebnej odzieży. Tłumaczyła, że starszym osobom jest ciężko dotrzeć z tak wielkimi torbami czy workami do punktu PSZOK przy ulicy Cmentarnej.

- Nie na wszystkie działania zezwala nam ustawa, jednak myślimy o miejscu, gdzie w centrum będzie można oddać odzież – mówił Łukasz Napieralski, zastępca burmistrza. - Ustawa jest w jakimś sensie niesprawiedliwa. Ci uczciwi płacą za tych nieuczciwych, którzy uchylają się od regulowania opłat za wywóz odpadów.

Z badań GUS wynika, że w naszym mieście mieszka około 20 tysięcy osób, a według deklaracji za śmieci płaci tylko 17 tysięcy osób. W zeszłym roku Urząd

Miejski dopłacił aż półtora miliona złotych do wywozu śmieci, bo na pokrycie rachunków nie wystarczyło pieniędzy zebranych z opłat.

Po spotkaniu seniorzy poszli zobaczyć gabinet burmistrza. Na koniec zostali zaproszeni na poczęstunek do sali konferencyjnej.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Konstantynowie prowadzony był projekt „Aktywność Obywatelska 60+: Od Idei do Działań”, w ramach Programu Aktywni+, który jest realizowany przez Fundację Edu4You na terenie województwa łódzkiego. W ramach projektu seniorzy pojechali też do sejmu i Biblioteki Narodowej w Warszawie.



Drugie spotkanie Z PROFESOREM KUBIAKIEM

Ponad sto osób przyszło na wykład o dostępie do dokumentacji medycznej.

Słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku z ogromną przyjemnością przychodzą na wykłady profesora Rafała Kubiaka. To prawnik, który zajmuje się sprawami medycznymi. Tym razem seniorzy dowiedzieli się, do czego służy dokumentacja medyczna i komu może być udostępniona. Profesor wyjaśnił też, jak możemy bliskich upoważnić do wglądu do naszej dokumentacji. Mówił również o tym, że możemy ograniczyć bliskim informacje o stanie naszego zdrowia. Kolejnym tematem były opłaty za wydawanie wyciągu, odpisu lub ksera naszych badań.

- Tajemnicą objęte są nasze dane medyczne, wyniki badań, rozpoznanie, metody diagnostyki, rokowanie i postępy w leczeniu - tłumaczył prof. Kubiak. - Lekarz ma obowiązek zachowania tajemnicy lekarskiej.

Ponieważ nie wszystkie tematy zostały omówione, dlatego planowane jest kolejne spotkanie. Prof. Rafał Kubiak jest kierownikiem katedry Prawa Karnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego oraz biegłym sądowym. Podczas swoich wykładów powołuje się na Ustawę o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, artykuły 30, 38, 41, 47 i 68, Konstytucję RP, Kodeks cywilny, Kodeks karny i Kodeks etyki lekarskiej.



Oni potrafią się bawić

Była potańcówka z DJ Wiką, warsztaty, teatr i kabaret.

Październik to miesiąc seniorów. Dlatego Senioralia urządził Miejski Ośrodek Kultury. Dla wszystkich chętnych były warsztaty z ceramiką, malowanie przy herbacie i warsztaty biżuteryjne.

- Nasi seniorzy mają nie tylko talent, ale też ogromne pokłady kreatywności i pozytywnej energii – uważa Radosław Kierzek, dyrektor MOK. - Na seniorów zawsze można liczyć. Ich nigdy nie opuszcza dobry humor i chęć do zabawy

Z kabaretem przyjechała Aniela z Podlasia. Było to pełne humoru i śmiechu popołudnie w MOK. Komplet publiczności mieliśmy na spektaklu "Ciepła wdówka", który wystawił u nas Teatr Bez Granic. DJ Wika poprowadziła dyskotekę.



Nagrodzili nasz UTW

Anna Walczak, dyrektorka Miejskiej Biblioteki Publicznej, otrzymała nagrodę podczas Wojewódzkiego Dnia Seniora.

Po raz siódmy uhonorowano uzdolnionych artystycznie seniorów i instytucje działają-

ce na rzecz osób starszych, czyli stowarzyszenia, fundacje, organizacje kościelne, uniwersytety trzeciego wieku i rady seniorów. W sumie nagrodzono ponad 60 instytucji z województwa łódzkiego, w których łącznie zrzeszonych jest około tysiąca osób. Podczas gali wręczano nagrody i wyróżnie-

nia Laureatom III Przeglądu Twórczości Artystycznej Seniorów „Co nam w duszy gra...”. W kategorii rękodzieła laureatką została konstantynowianka Barbara Olczyk, która jest studentką Uniwersytetu Trzeciego Wieku w naszym mieście. Po odbiór nagrody, na scenę zaproszono panią Olczyk razem z Anną Walczak, dyrektorką Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz prowadzącą Uniwersytet Trzeciego Wieku w Konstantynowie.

- Dostrzeżono i uhonorowano różnorodność działań i ofertę UTW w Konstantynowie Łódzkim – wyjaśnia dyrektor Anna Walczak. - To dla nas zaszczyt, bo kapituła wyróżniła nas na szczelbu wojewódzkim.

Wydarzenie było objęte patronatami Doroty Ryl - wojewody łódzkiego i Joanny Skrzydlewskiej – marszałka województwa łódzkiego.



Ludzie z pasją

NASZ HEFO DOCENIONY I UHONOROWANY

Nagroda Ministra Kultury dla Adama Hefo Stefańskiego z Konstantynowa. To wyjątkowe wyróżnienie jest dowodem zaangażowania i wkładu w rozwój polskiego tańca.

- Laureat tej kategorii jest w tej kwestii prawdziwym mistrzem - mówi Maciej Orłoś, gdy zapraszał na scenę Adama Hefo Stefańskiego.

Nasz trener breakingu Adam Hefo Stefański to tancerz, choreograf i jeden z najbardziej rozpoznawalnych osób w środowisku tego tańca w Polsce i za granicą. Breaking to dyscyplina, która zyskała status sportu olimpijskiego. Jest nauczycielem, który trenuje i wychowuje młode pokolenia tancerzy. Popularyzuje kulturę hip-hop i breakingu w Polsce, ale przede wszystkim w naszym mieście w konstantynowskim Active Movement.



Adam Stefański to instruktor breakingu, akrobatyki i gimnastyki - znany jako Hefo. Tańczy od 1997 roku. Obecnie trener Kadry Narodowej Breaking. Ma za sobą masę różnych projektów muzycznych, teatralnych, medialnych i organizacji zawodów, pikników, szkoleń i warsztatów.

Breaking jest dla niego nie tylko tańcem, ale także kulturą i filozofią życia opartą na wartościach takich jak: pokój, miłość, jedność i dobra zabawa.

Więcej informacji o zajęciach na www.activemovement.pl

Jego taniec jest manifestem wolności.

- To nie jest nagroda dla mnie. To jest nagroda dla całej kultury Hip hop

i breakingu, który reprezentuję - mówi, odbierając statuetkę.

W gronie laureatów Dorocznych Nagród Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego wręczonych w Warszawie oprócz Adama Stefańskiego znaleźli się między innymi: dziennikarz radiowy Wojciech Mann, artystka Małgorzata Mirga-Tas, aktorka Agnieszka Przepiórska, dziennikarka telewizyjna Polsatu Małgorzata Ziętkiewicz, poetka Ewa Lipska i reżyserka Emi Buchwald.

- Każdy z was jest ziarenkiem piasku w tej całej naszej kulturze, za co ja wam serdecznie dziękuję - mówił do zebranych Adam Hefo Stefański.

Pod okiem Adama od kilku lat w konstantynowskim Active Movement młodzi tancerze rozwijają talenty i doskonałą umiejętność. Regularnie biorą udział w zawodach i zdobywają nagrody. Wielu z nich ma już medale i pierwsze tytuły.

- Mamy profesjonalne podejście do nauki tańca. Naszą myślą przewodnią

jest nie tylko ruch jako zdrowie, ale i edukacja kursantów w tematyce i kulturze tańca - mówi Stefański. - Zajęcia prowadzone są w miłej i domowej atmosferze, a instruktorzy to górna półka w swoich dziedzinach.

W Active Movement znajdziemy nie tylko breaking, ale też akrobatykę, balet, gimnastykę dla smyka, taniec współczesny.

„Breaking to nie jest już taniec w podartych portkach na brudnym kartonie”

- mówi Adam Hefo Stefański w rozmowie z Konstantynow.pl:

Spodziewał się Pan takiego wyróżnienia?
Nagroda była ogromnym zaskoczeniem dla mnie i dla środowiska. Nie spodziewałem się.

Braliście udział w konkursie ogłoszonym przez Ministerstwo Kultury?

Nie było wcześniej żadnego konkursu, czy naboru wniosków. Po prostu dostałem zaproszenie na galę. Totalne zaskoczenie.

Czy wiadomo już, komu zawdzięcza Pan to wyjątkowe uhonorowanie?

Po gali rozmawiałem z panią minister kultury i powiedziała mi, że to była jej indywidualna decyzja. Tym bardziej jestem zaszczycony.

Co planuje facet, który właśnie otrzymał prestiżową nagrodę z rąk ministra kultury?

To na pewno początek czegoś. Choć nie wiem dziś, co to przyniesie. Będę teraz pukał do różnych miejsc, żeby breaking w Polsce był bardziej widoczny. Mamy czym się pochwalić.

A czym możemy się chwalić?

Breaking to nie jest dziś już taniec w podartych portkach na brudnym kartonie. Mamy silną młodą ekipę w Polsce, która ma duże szanse zaistnieć w świecie. Jeżdżę po zawodach organizowanych w różnych miejscach świata i widzę, jak na tym tle wypada Polska.

Konstantynów jest ważny dla Pana?

Tak, bo robimy tutaj w Active Movement fajną rzecz dla dzieci. Odciągamy ich od telefonów komórkowych i zachęcamy do ruchu. To dla ich zdrowia fizycznego, psychicznego i dla ich przyszłości.

Czy Active Movement robi się taką lokalną kolebką dla przyszłych mistrzów Polski?

Na ostatnich mistrzostwach Polski, które były pod koniec października, trzy razy nasi stawali na podium. Trzecie miejsca zdobyli: Gabrysia Dymowicz, Tymon Skoneczny i Damian. Dobrze zaprezentowali się też Laura Kaźmierczak i Kuba Woźniak. Jest potencjał i wciąż można do nas dołączyć.

Gratuluje tej mega prestiżowej nagrody i życzę, żeby pozwoliła jeszcze bardziej rozwinąć skrzydła polskiego i oczywiście konstantynowskiego breakingu.

Będę pukał wszędzie, żeby to przekuć w rozwój breakingu w Polsce.

Dziękuję za rozmowę. Renata Kamińska



TO SĄ MISTRZOWIE Polski

Podopieczni trenera Adama Hefo Stefańskiego z Active Movement pokazali najwyższy poziom tańca i zdobyli czołowe miejsca w swoich kategoriach na Mistrzostwa Polski. Bboy 12-13 lat trzecie miejsce zajęł Damiano, a dziewczęta Kuba Woźniak. Bboy 14-15 lat Tymon Skoneczny wywalczył trzecie miejsce. W kategorii Bgirl 14-15 lat Gabrysia Dymowicz była trzecia, a Laura Kaźmierczak szóstą. To ogromne osiągnięcie dla ekipy z Konstantynowa i dowód, że

ciężka praca, pasja i determinacja prowadzą na szczyt.

Wcześniej na Mistrzostwach Północno-Wschodniej Polski w Breakingu rywalizowali w Kętrzynie najlepsi tancerze z 8 województw. Tancerze wrócili z czterema złotymi medalami: Bboy Sonic (Tymon Wesołowski), Bgirl Spark (Gabrysia Dymowicz), Bboy Kuba (Jakub Woźnica) i Bboy Monty (Tymon Skoneczny). Gratulacje!

34 medale naszych pływaków



Ponad 750 zawodników wystartowało w pierwszych wojewódzkich zawodach pływackich tego sezonu ARENA SWIM CUP!

W Zatoce Sportu w Łodzi świetnie zaprezentowało się blisko 90 młodych konstantynowian, którzy zdobyli aż 34 medale i wygrali klasyfikację medalową.

Złoto wywalczyli: dwa medale Natan Boguta-Bancewicz (kat. 12 lat), Alan Schabowski (kat. 9 lat), Oliwia Mroczek (kat. 9 lat), Blanka Gondzia (kat. 8 lat), Laura Grudzińska (kat. 13 lat), Katarzyna Kotus (kat. 11 lat), Maria Kotus (kat. 13 lat), Kacper Owczarek (kat. 12 lat), Tymon Kądziera (kat. 8 lat).

Po dwa srebrne medale zdobyły: Wiktoria Gawrońska (kat. 9 lat), Anna Głowacka, Hanna Butrym (kat. 13 lat). Srebrne medale przywieźli też: Aleksander Słonka (kat. 12 lat), Tymon Szychowicz (kat. 12 lat), Alan Schabowski (kat. 9 lat), Oliwia Mroczek (kat. 9 lat), (kat. 13 lat), Katarzyna Kotus (kat. 11 lat), Maria Kramek (kat. 11 lat), Jan Kołodzki (kat. 9 lat), Blanka Gondzia (kat. 8 lat), Piotr Błąkała (kat. 8 lat).

Brązowe medale wywalczyli: Pola Pietrasik (kat. 9 lat), Laura Grudzińska (kat. 13 lat), Zofia Dudzińska (kat. 8 lat), Jan Kołodzki (kat. 8 lat), Maria Kramek (kat. 11 lat), Kacper Owczarek (kat. 12 lat), Małgorzata Szymańska (kat. 13 lat) oraz sztafeta 4x25 stylem zmiennym: Kacper Owczarek, Jagoda Nowak, Natan Bancewicz, Katarzyna Kotus. Gratulujemy!

WESZLI do półfinałów

Na naszej pływalni odbyły się półfinały wojewódzkie w Igrzyskach Dzieci i Igrzyskach Młodzieży w pływaniu. Szkoła Podstawowa nr 2 znowu była bezkonkurencyjna! Dziewczęta i chłopcy z SP2 w obu kategoriach wiekowych będą reprezentowali nasze miasto w finałach wojewódzkich. Gratulujemy!



AKTYWNY KANZAS

W zawodach w ramach Aktywnego Kanzasu w piłkę ręczną wystartowały zespoły naszych szkół podstawowych klas młodszych. Bezapelacyjnym zwycięzcą została Szkoła Podstawowa nr 5, która triumfowała w kategorii dziewcząt i chłopców.

Dzień później rywalizowali starsi uczniowie szkół podstawowych również w piłkę ręczną. Wśród dziewcząt najlepsza była Szkoła Podstawowa nr 2, a wśród chłopców Szkoła Podstawowa nr 5. Gratulujemy!





230 POPLYNEŁO W MEMORIALE Justyny Burskiej

Pierwszy Memoriał został zorganizowany przez sympatyków pływania, przyjaciół z UKS Piątka, koleżanki i kolegów Justyny oraz przez pracowników Centrum Sportu i Rekreacji.

Pływacy z UKS Piątka zdobyli 88 medali, w tym 30 złotych, 27 srebrnych i 31 brązowych. Na drugim miejscu uplasował się MTP Kormoran, który wyjechał od nas z 47 medalami (19 złotych, 17 srebrnych i 11 brązowych). Trzeci z dorobkiem 19 medali był UKS Nawa Skierniewice (9 złotych, 6 srebrnych i 4 brązowe). Również 19 medali zdobył czwarty w klasyfikacji TP Olimpijczyk Aleksandrów (6 złotych, 7 srebrnych i 6 brązowych). Gratulujemy!

Patronat nad I Memoriałem objął burmistrz Robert Jakubowski.

- Spotkaliśmy się, żeby uczcić pamięć osoby, która swoją pracą, pasją, wytrwałością na zawsze zapisała się w historii naszego sportu – mówił burmistrz Jakubowski, otwierając zawody. - To wydarzenie jest hołdem jej pamięci i zarazem inspiracją. Jest też przypomnieniem, że wytrwałością, konsekwencją i ciężką pracą każdy z nas może osiągnąć sukces.

Na otwarciu I Memoriału obecna była Jadwiga Czekajewska – przewodnicząca Rady Miejskiej i radni miejscy Aneta Malczewska, Monika Kubiak, Beata Szymonowicz i Michał Szymczak. W zawodach wzięło udział dziewięć klubów z całej Polski. Na naszej pływalni rywalizowali zawodnicy: UKS Piątka, MTP Kormoran Olsztyn, UKS Nawa Skierniewice, TP Olimpijczyk Aleksandrów Łódzki, MUKS Wodnik Łask, SKS 137 Delfin Łódź, UKS Wiking Radomsko, LKS OMEGA Kleszczów i WMKS Olsztyńska Szkółka Triathlonu.

Pływacy uczcili minutą ciszy pamięć Justyny Burskiej – wybitnej pływaczki, wielokrotnej medalistki i trenerki, która swoją pasją inspirowała kolejne pokolenia sportowców. 230 zawodników rywalizowało na obiekcie, który dla Justyny przez wiele lat był sportowym domem.

- Naszym celem przy organizacji I Memoriału była cykliczność. Chcemy, żeby na stałe wpisał w kalendarz zawodów pływackich w Polsce – wyjaśnia Tomasz Kotus, prezes UKS Piątka. - Dzięki ogromnej mobilizacji wielu osób, w tym rodziców i przyjaciół klubu, zawody doszły do skutku. Czytamy na forach pływackich, że Memoriał miał bardzo dobry odbiór w ogólnopolskim środowisku pływackim. Bardzo nas to cieszy.

„Wierzmy, że za rok znów spotkamy się pod skrzydłami Justyny, by wspólnie pielęgnować jej pamięć i sportowego ducha podczas rywalizacji na basenie” – czytamy na Facebooku UKS Piątka.



UKS PIĄTKA ma już 30 lat

Z inicjatywy nauczycieli wychowania fizycznego i rodziców powstał Uczniowski Klub Sportowy Piątka przy Szkole Podstawowej nr 5. Został zarejestrowany 19 kwietnia 1995 roku.

Dziś w UKS mamy sekcje pływania i pięcioboju nowoczesnego. Za „porządek i ład” w Piątce odpowiadają: Tomasz Kotus – prezes klubu, Michał Ziąja – wiceprezes, Robert Żołądek – wiceprezes i Ewa Liwowska – sekretarz. Trenerami są: Anna Pogocka, Robert Żołądek, Dawid Romanowski, Szymon Iskra, Tomasz Kotus i Robert Bujnowicz.

30 lat temu UKS Piątka była zupełnie inna. Działała wtedy sekcja piłki ręcznej dziewcząt, strzelectwo, piłka nożna, tenis stołowy i lekkoatletyka. Niestety klub zawiesił działalność.

W 1999 roku z inicjatywy nauczyciela Władysława Halickiego, trenera pływania Roberta Bujnowicza i rodziców reaktywowano działalność klubu w formie dwusekcyjnej. Powołano sekcje pływania i pięcioboju nowoczesnego. Od tego momentu nastąpił dynamiczny rozwój Piątki.

Czy Piątka PŁYNIE PO SUKCESY?

Trener Robert Bujnowicz mówi o regularnych treningach, współpracy z rodzicami i sukcesach UKS Piątka w rozmowie z informatorem Konstantynów.pl:

Jest się czym chwalić?

Tak, mamy ponad 200 medali Mistrzostw Polski z pływania i pięcioboju nowoczesnego. Są medale Mistrzostw Świata i Europy. Przez te lata przez nasz klub przewinęło się kilkuset zawodników. Niestety od kiedy nie ma liceum w Konstantynowie Łódzkim, odpływają nam utalentowani zawodnicy do innych klubów albo rezygnują z treningów. Jest to bez wątpienia problem nie tylko pływania i pięcioboju nowoczesnego, ale również innych dyscyplin uprawianych w naszym mieście.

Trudno wytrzymać tyle godzin na basenie i pogodzić je z nauką?

W uprawianiu każdej dyscypliny sportu potrzebna jest samodyscyplina, systematyczność i zaangażowanie na treningach. Potrzebna jest też współpraca z rodzicami i szkołą. W szkole podstawowej rodzice pomagają dzieciom, przywożąc je na basen i odbierając. Chcą, żeby jak najwięcej czasu pozostało na naukę. Większość naszych zawodników uczy się bardzo dobrze. Ale licealistom, którzy idą do łódzkich szkół kontynuować naukę, już trudniej znaleźć czas na treningi.

Są chyba perełki, które mimo wszystko kontynuują naukę i trenują?

Przykładem ostatnich lat jest Tosia Sulak, która studiuje na AWF odnowę biologiczną i trenuje w AZS Katowice. To ambitna i pracowita dziewczyna, która lubi rywalizację. Nasz wychowanek Jakub Kraska zakwalifikował się i startował w Igrzyskach Olimpijskich w Tokio, będąc już na studiach. Zajął 9. miejsce w sztafecie. Nie wymienię wszystkich wybitnych pływaków, którzy trenowali w naszym klubie, ale do takich zaliczę: śp. Justynę Burską, Milenę Karpisz, Michalinę Zbrojewską, Gabrysię Bakies, Dawida Szwedzkiego, Michała Pietrzyńskiego, Anię Nitę, Tatianę Dąbrowską, Patrycję Romanowską, Karinę Łysakowską, Anię Dawidowicz.

W gronie świetnych pięcioboistów wymienię: Ewę Pydyszewską, Emilę Druse, Krzysz-

ka Staszaka, Cypriana Cybulskiego, Marcela Kratę, Marię Peiko i ponownie Antosie Sulak. Wszyscy świetnie łączyli sport z nauką.

Ile dzieci dziś macie w klubie?

Około 140 zapisuje się każdego roku we wrześniu, ale z upływem roku szkolnego około 20 dzieci rezygnuje. Od klasy piątej trenujemy dwa razy dziennie, więc o godzinie 6.00 jesteśmy już na pływalni i pływamy do 7.30. Kolejny trening jest o 15.00 lub 16.00. Dzieci klas I-IV mają jeden trening dziennie.

W październiku wasi wychowankowie zdobyli 34 medale. To chyba bardzo dobry wynik?

Ostatnie dwa lata są zdecydowanie lepsze i napawają nadzieją. Mamy bardzo dobrą grupę pływaków i pięcioboistów, którzy świetnie pracują na treningach. Są systematyczni, robią postępy, więc zdobywają medale i punkty dla klubu. W zeszłym roku zdobyliśmy 184,82 punkty Systemu Sportu Młodzieżowego. W SSM sklasyfikowanych jest ponad

7 700 punktujących klubów z całej Polski. W 2024 roku UKS Piątka znalazła się w elitarnym gronie 500 klubów w Polsce, a to za sprawą dużej liczby zdobytych punktów w ciągu ostatnich 3 lat. Byliśmy wtedy jedynym klubem z Konstantynowa Łódzkiego, który był objęty ministerialnym programem Klub Pro. W 2025 roku znaleźliśmy się w gronie 850 klubów razem z siatkarkami z Lidera i ciężarówkami z Włóknarza. W tym roku mamy już 150 punktów. To dobry wynik.

Za tymi liczbami kryją się pieniądze, które klub dostaje na sport. Na co UKS Piątka je wydaje?

W pierwszej kolejności na szkolenie i rozwój zawodników. W drugiej kolejności zakup sprzętu sportowego i strojów sportowych. Dzięki dofinansowaniu z programu ministe-

rialnego Klub Pro w 2024 roku, kupiliśmy system pomiaru czasu firmy Omega i mamy teraz najlepszy sprzęt w województwie łódzkim. Dofinansowaliśmy też 24 zawodnikom obóz sportowy w Szczyrku. W tym roku za pieniądze z programu Klub Pro kupujemy atestowane słupki startowe do naszej pływalni z nowoczesnymi platformami startowymi i przystawkami do startu w stylu grzbietowym. Kupimy też tor przeszkód OCR do pięcioboju nowoczesnego, który stanie na terenie Szkoły Podstawowej nr 2. Mogliśmy też dofinansować jesienny obóz w Zakopanem dla 24 zawodników.

Dlaczego w 1999 roku reaktywował Pan UKS Piątkę, a nie założył nowego klubu pływackiego?

Pracowałem wtedy na pływalni miejskiej razem z Władkiem Halickim, bo obaj jesteśmy trenerami nauki pływania. Po dwóch latach działalności basenu, powstały już pierwsze grupy dziecięce trenujące pływanie. Ponieważ Władek zakładał UKS Piątkę, zaproponował, żeby ją reaktywować. Klub był zarejestrowany w Starostwie w Pabianicach i od jakiegoś czasu nie działa. Skorzystaliśmy, bo przecież zakładali go nauczyciele z SP5 i rodzice, którzy marzyli o rozwoju sportu w naszym mieście.

Regularne wyjazdy na zawody, treningi i zapewnienie bezpieczeństwa tak dużej grupie dzieci, nie tylko na pływalni, to spore wyzwanie. Jak to się robi, że udaje się to od tylu lat?

Podstawa to zgrana drużyna trenerów i zarządu klubu, złożona z ludzi posiadających pasję i duża grupa zaangażowanych rodziców. Jak również gmina, która rozumie potrzeby klubów sportowych i nie boi się inwestować w sprawność fizyczną i zdrowie najmłodszych obywateli Konstantynowa Łódzkiego.

Czy Piątka płynie po sukcesy?

Naszym sukcesem jest każde dziecko, które nauczymy pływać, biegać, skakać. W życiu dzieci i młodzieży jest teraz za dużo telefonów i komputerów, za mało ruchu. Profesjonalna nauka pływania w dzieciństwie to wartość dodana na kolejne lata życia. Nigdy nie wiemy, do czego się nam przyda. Może uratuje czyjeś życie albo przyniesie radość z pływania w ciepłym morzu na wakacjach. Zapewne przyda się w dorosłym życiu jako trening po stresującym dniu na uczelni lub w pracy. A sukcesem dla młodych pływaków Piątki na pewno są medale i wyniki.

Dziękuję za rozmowę
Renata Kamińska



ZMIANA STAWEK PODATKU

Na sesji Rady Miejskiej radni pochylił się nad wysokością podatków od nieruchomości. Rodzina mieszkająca w 40-metrowym mieszkaniu zapłaci w sumie w przyszłym roku o 4 złote więcej.

Zmiana stawek podatku od nieruchomości na 2026 rok związana jest z rosnącymi kosztami zużycia energii, gazu i wody. Wiąże się również z wysokimi kosztami utrzymania między innymi szkół, przedszkoli i żłobków. Gmina dostanie 28 milionów złotych z Ministerstwa Edukacji, a wydatki na edukację wyniosą 54 miliony złotych.

- Jak co roku Minister Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej zwiększył stawki podatku od nieruchomości – informuje Anna Łosiak, skarbnik miasta. - Zmiany dla mieszkańców Konstantynowa są niewielkie. To 5 procent podwyższenia podatków w stosunku do obecnego roku.

Rodzina, która ma mieszkanie o powierzchni 40 m kw. zapłaci wyższy podatek za mieszkanie o 2,40 złotych i 1,60 złotych za udział w gruncie. Mieszkańcy domu o powierzchni 120 m kw., na działce 900 m kw., którzy mają garaż o powierzchni

25 m kw., zapłacą więcej w skali roku o 57,20 złotych. Stawka podatku za dom wzrośnie o 7,20 złotych, za garaż 14 złotych i za grunt 36 złotych.

Radni na sesji Rady Miejskiej zagłosowali za przyjęciem nowych stawek podatku. Prognozowany wpływ kwoty podatku od nieruchomości do budżetu miasta w 2026 roku to około 29,85 miliona złotych.

- Żeby miasto się rozwijało i nie traciło płynności finansowej, takie podwyżki podatków są nieuniknione – wyjaśnia pani skarbnik. - Wprowadzana stawka nie jest maksymalną, bo minister finansów proponuje wyższą.

ILE WYNIESIE ROCZNIE?

dla mieszkań w blokach



Przykład:
mieszkanie w bloku 40 m²

4 zł
różnicy/rok

dla domów jednorodzinnych



Przykład:
dom mieszkalny o pow. użytkowej 120 m²,
działka 900 m² i garaż 25 m²

57,20 zł
różnicy/rok

Warsztaty i filmy

SĄ PIENIĄDZE NA EDUKACJĘ EKOLOGICZNĄ

Urząd Miejski, Miejski Ośrodek Kultury w Konstantynowie i Przedsiębiorstwo Komunalne Gminy Konstantynów wspólnie pozyskały już prawie 400 tysięcy złotych na edukację ekologiczną w naszym mieście. Będą warsztaty, projekcje w kinie sferycznym, gry terenowe i wycieczki.

- Na początku listopada została podpisana umowa na 141,5 tysiąca złotych z WFOŚiGW na edukację ekologiczną – informuje Robert Jakubowski, burmistrz.

Pozyskaliśmy dofinansowanie z programu „Łódzkie EKO-Inspiracje” z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Najmłodsi mieszkańcy będą się uczyć jak dbać o środowisko w ciekawy i nowoczesny sposób. W projekcie

wzłączą udział uczniowie konstantynowskich szkół i przedszkoli. Będą warsztaty w przedszkolach o segregacji odpadów, gra terenowa dla uczniów klas I-III o bioróżnorodności, klimatyczne zajęcia w specjalnym EkoBusie i praktyczne warsztaty recyklingowe.

Kupimy filmy, które będą wyświetlane w kinie sferycznym Fun Lab. Uczniowie będą się super bawić, bo projekcje nowych filmów ekologicznych zobaczą w technologii 360°, która pozwala dosłownie zanurzyć się w świecie przyrody i lepiej zrozumieć, dlaczego warto ją chronić.

**BLISKO 400 TYS. ZŁ
NA EDUKACJĘ EKOLOGICZNĄ**





DZIEŃ PRACOWNIKA Socjalnego

Mamy w mieście Konstantynowskie Centrum Pomocy Rodzinie i Miejskie Ośrodek Pomocy Społecznej. W tych dwóch instytucjach pracuje ponad 40 osób.

Dzień pracownika socjalnego świętujemy w Polsce od 35 lat. Ten dzień upamiętnia spotkanie Jacka Kuronia i Joanny Staręgi-Piasek z pracownikami pomocy społecznej, do którego doszło w 1989 roku w miejscowości Charzykowy. Dlatego co roku 21 listopada w konstantynowskich placówkach życzenia składane są na ręce pracowników socjalnych.

- Wasze zaangażowanie, troska i wsparcie są nieocenione – mówił Robert Jakubowski, burmistrz. - W waszej pracy potrzebna jest też wrażliwość, chęć niesienia pomocy drugiej osobie i zauważanie jej potrzeb. Za to właśnie dziękuję wszystkim pracownikom Konstantynowskiego Centrum Pomocy Rodzinie i Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Konstantynowie.



Brathanki, Mikołaj I ŚWIAT JAK Z BAJKI

Na Jarmarku bawimy się 13 grudnia. Oprócz koncertów będą stragany ze smakołykami, zabawkami i świątecznymi gadżetami.



W domku Mikołaja będzie czekał prawdziwy... Mikołaj. Każde dziecko będzie mogło szepnąć mu do ucha, jakie ma marzenia i co chce dostać pod choinkę. Na Jarmarku usłyszymy na żywo „Czerwone Korale”, bo przyjedzie do nas z koncertem folkowo-rockowa grupa Brathanki. Zespół od ponad 25 lat bawi nas swoimi przebojami. Założyciel grupy akordeonista i wokalista Janusz Mus wystąpi z wokalistką Agnieszką Dyk-Florkowską. Brathanki to też świetni muzycy: Stefan Błaszczński (flet), Adam Prucnal (skrzypce, instr. klawiszowe), Piotr Królik (perkusja), Grzegorz Piętak (gitara basowa) i Wiktor Tatarek (gitara).

Na scenie wystąpią również nasze utalentowane dzieci ze Studia wokalnego Sing&Feel Iwony Starckowskiej. Usłyszymy Kapelę Podwórkową Konstantynowiaci, która zagra znane i lubiane utwory ze swojego repertuaru. Wystąpią panie z Ludowego Zespołu Nieścięcin.

- Mikołaj będzie cały dzień do dyspozycji dzieci. A rodzice będą mogli robić zdjęcia. Przygotowujemy wszystko tak, żeby całe rodziny doskonale się bawiły – zaprasza Radosław Kierzek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury. - Będą niespodzianki i mega atrakcje.

Dorośłym czas umilą stoiska z bożonarodzeniowymi ozdobami i smakołykami. Dla wszystkich będzie gorący bigos z grzybami i pajdą chleba.





koncert 19:00

BRATANKI

Jarmark Bożonarodzeniowy

Konstantynów Łódzki

13 GRUDNIA
2025

PLAC
KOŚCIUSZKI

GODZINA
14:00 - 21:00

STUDIO WOKALNE Miejskiego Ośrodka Kultury

KAPELA PODWÓRKOWA "Konstantynowiaci"

LUDOWY ZESPÓŁ "Niesięcin"

STUDIO WOKALNE sing & feel

DOMEK ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

ZAGRODA z alpakami

GOTOWANIE z Burmistrzem

KIERMASZ ŚWIĄTECZNY

TEATR OGNI

KARUZELA



PARTNER:



Wydarzenie jest imprezą otwartą, publiczną, udział w nim jest dobrowolny. Informujemy, że w związku z tym istnieje możliwość, że przebieg ww. wydarzenia, a także wizerunek osób w nim uczestniczących, będzie utrwalony za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk.